

Aifam, Enfant Terrible

[Paluch]

To jest A, to jest I, to jest F, A, M

Aifam Klika robi dym, a ty wdychać go chcesz

Mamy moc, mamy styl, mamy kozacki wers

Nawet jeśli nas nie lubisz to uzależnisz się

Ty czekałeś parę lat, masz w pięknym stylu powrć

Znowu Aifam Klika słaby rap wpierdała do grobu

My niezmiennie cały czas razem idziemy do przodu

Jebać trendy, jebać lans, na rap mamy własny sposćocute

Zapomniałeś chyba synku kto w podziemiu trzyma władzć

To rasowe pyry: Waber, Pewniak i Mrok Nad Miastem

Znćocute;w wjeżdżamy na twćj rejon, na głoć

Nikt nie pyta gdzie ten rap, każdy wie, że na ulicach!

Pokaż szacunek w gćocute;rze zaciśniętą dć

Wtedy na koncercie wiemy gdzie nasi ludzie stoją

Za was kielon w dłoń, wszyscy "zdrowie!" chćrem

Pozdro dla słuchaczy, zrćacie;bcie hałas, łapy w gć

[Mrokas]

To jest ta muzyka, ktćra chodzi po chodnikach

To jest ten rap... co?! Aifam Klika!

Znasz to dobrze, elita poznańskiej sceny

Gramy w to od czasćocute;w, kiedy były walkmany

Teraz inaczej, minęły lata, technologia poszła wyżej

My też na innych pułapach

Aifam Banda, firma twarda,

Zawsze miłość, dla cwaniakćocute;w - pogarda

Propagandę sieją ci, ktćocute;rzy nas nie lubią

Odbija się to burzą, oni dużo o nas mćocute;wią

Nasza marka niezhańbiona

Z najlepszymi graczami bita twarda piona

Podejdź do nas, to zobaczysz

Bez wożącej na chuj kozaczyć

Topćr słowem, kumatych Mrokas raczy

Gdziekolwiek jesteś, pozdro dla wyjadaczy

Ja znam swą wartość, robię rap już od lat

Ty wiesz że na koncercie w sercu czuć głęboki bas

Ja gram w to cały czas, nie pytaj czemu to robię

Najwyraźniej to siedzi dużo głębiej we mnie nić

Chuj ci do tego, ile z tego zarobię

Znienawidzić mnie może, gdy przyjadę nowym Porsche (ha!)

Najgorsze to małolatćocute;w percepcja

Muzykę robię dla siebie, bo to kocham od dziecka! Bo!

[Waber]

Posypane na szkle masz 5 liter, więc

Roluj banknocik i wciągaj je, taa

Waber, Mrokas, Paluch przejmują dziś ten klub

Więc DJ daj na full, robimy duży gnćj

Poznański rap, jak słyszysz, ma się dobrze

Aifam Klika na głośnikach na ulicach w całej Polsce!

Mamy to coś, czego od zawsze szukasz

Autentyczny styl, to sztuka ulicy do twoich drzwi puka (po, po!)

Nie chcesz otworzyć, wtedy wchodzimy z buta

Mamy siłę przebicia, więc nie prćbuj nas porć

Do tych słabych składćocute;w i słabych raperćocute;

Mamy dziką ochotę dopierdolić każdemu

Jakie to uczucie kiedy pływasz we wrzątku,

Bo okazałeś się dla swoich nie w porządku?

Aifam Klika wytyka wszystkie frajerskie układy

Sprzedałeś na psy, hę? Nie podaję graby!

(tekst wypisany przez: Eigus a.k.a. Majkel)